

**Oświadczenie złożone
przez senatora Artura Warzochę
na 47. posiedzeniu Senatu
w dniu 28 września 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Zwracam się w bulwersującej sprawie dotyczącej tego, że Sąd Rejonowy w Częstochowie przez kilka lat wydawał orzeczenia na podstawie opinii składanych do akt sądowych przez fałszywego „biegłego”.

Do mojego biura zwróciły się o pomoc osoby, które zostały skrzywdzone rozstrzygnięciami sądu wydawanymi na podstawie takich opinii. Osoby te od kilku lat bezskutecznie walczą o sprawiedliwość i starają się podważyć działania podjęte w ich sprawach sądowych przez osobę nieuprawnioną. Od lat jednak nатыkają się na niezrozumienie i obojętność w swojej niewątpliwie trudnej sytuacji.

Przez kilka lat w sprawach prowadzonych w Sądzie Rejonowym w Częstochowie, w Wydziale Cywilnym i Wydziale Cywilnym Nieprocesowym, jako biegły sądowy występowała osoba, która nie była wpisana na listę biegłych sądowych i w istocie biegłym sądowym nie była. Osoba ta pracowała w jednym z wydziałów Urzędu Miasta Częstochowy, a żona tej osoby była sędzią orzekającym w częstochowskim sądzie.

Mimo braku wpisu na listę biegłych sądowych prowadzoną przez prezesa Sądu Okręgowego osoba ta posługiwała się tytułem „biegły sądowy z zakresu geodezji”, uczestnicząc w rozprawach i sporządzając opinie geodezyjne w niezwykle istotnych dla stron sprawach, związanych z nieruchomościami, w których dowód z opinii biegłego geodety jest najczęściej dowodem przeważającym, takich jak zasiedzenie czy zniesienie współwłasności. Co więcej, osoba ta posługiwała się również pieczęcią z takim tytułem, wprowadzając w błąd co do posiadanego tytułu osoby uczestniczącej w procesach sądowych.

Fałszywy „biegły” wydawał opinie geodezyjne na zlecenie sądu, w sposób stanowczy prezentując w nich swoje stanowisko. Opinie te stawały się podstawą rażąco niekorzystnych wyroków. Efektem tych wyroków było np. zobowiązanie do zapłaty – obecnie dużych sum – niekorzystny podział nieruchomości czy też utrata własności nieruchomości należącej do jednej rodziny od wielu lat.

Działalność fałszywego „biegłego” miała znaczący, negatywny wpływ na życie wielu osób, mieszkańców Częstochowy i okolic, którzy walczą z konsekwencjami pracy tego rzekomego „biegłego” do dnia dzisiejszego.

Osoby skrzywdzone rozstrzygnięciami sądu wydawanymi na podstawie opinii fałszywego „biegłego” skarżyły rozstrzygnięcia sądu na drodze cywilnej, a także występowały do organów ścigania o wszczęcie postępowań karnych. Pokrzywdzeni podnosili w toku postępowań karnych, że opinie geodezyjne były sporządzane nierzetelnie, nie zostały oparte na wszystkich dostępnych dokumentach, a ponadto pozostają w sprzeczności ze stanem faktycznym i naruszają dotychczasowy stan własnościowy.

W jednej ze spraw karnych wydział karny sądu w Częstochowie uznał rzekomego „biegłego” za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na opracowaniu opinii geodezyjnej, w której poświadczył nieprawdę, i orzekł wobec niego karę. Wyrok ten został jednak zmieniony przez Sąd Okręgowy w Częstochowie, w drugiej instancji, który to sąd ostatecznie uniewinnił rzekomego „biegłego” od zarzucanego mu czynu.

W pozostałych sprawach, w których osoby skrzywdzone zgłosiły doniesienia do prokuratury na działalność fałszywego „biegłego”, Prokuratura Okręgowa w Gliwicach umorzyła postępowanie. Z kolei Prokuratura Rejonowa Częstochowa-Północ w Częstochowie postanowieniem z 2014 r. odmówiła wszczęcia śledztwa przeciwko rzekomemu „biegłemu”.

Po uzyskaniu informacji o przedstawionej sprawie od osób, które zwróciły się do mojego biura, wystąpiłem do prokuratury, generalnego geodety kraju, ministra sprawiedliwości–prokuratora generalnego oraz Kancelarii Prezydenta RP celem wyjaśnienia tej bulwersującej sprawy. Niestety moje działania nie przyniosły spodziewanego rezultatu.

Swoje oświadczenie kieruję za pośrednictwem marszałka do ministra sprawiedliwości, prosząc o przyjrzenie się opisanej sprawie. Osoby skrzywdzone znalazły się obecnie w trudnej dla siebie sytuacji majątkowej i życiowej na skutek działania osoby nieposiadającej tytułu biegłego sądowego, a mimo to wydającej rozstrzygnięcia rzutujące w sposób istotny na życie tych obywateli.

Artur Warzocha